

Wojciech Kurowski

Pojęcie organizacji przestępczej i przestępczości zorganizowanej

I. Wprowadzenie

Nie ma jak dotąd uniwersalnej i wyczerpującej definicji pojęcia: „organizacji przestępczej” czy „przestępczości zorganizowanej”. Wynika to stąd, że żyjemy obecnie w okresie olbrzymich i gwałtownych zmian społeczno-gospodarczych. Są one spowodowane przede wszystkim rewolucją techniczną oraz procesem globalizacji. W związku z tym, organizacje przestępcze stale unowocześniają i elastycznie dostosowują swoje struktury do transformacji otoczenia, w którym funkcjonują. Powoduje to różnorodność i tymczasowość występujących na świecie form przestępczości zorganizowanej. Dlatego definicji cząstkowych istnieje wiele, jednakże żadna z nich nie została powszechnie zaakceptowana. Ich liczba i treść jest odzwierciedleniem odmienności warunków poszczególnych państw (odmienna struktura społeczna, uwarunkowania prawne, gospodarcze, kulturowe, geneza przestępczości zorganizowanej, różnice jakościowe w zakresie stopnia zorganizowania „przedsiębiorstw” przestępczych oraz w sposobie ich zwalczania).

Problem tkwi również w pojęciach „przestępczość” oraz „organizacja”. W rzeczywistości bowiem trudno jest ustalić stopień nielegalności i legalności¹ (działania na legalnym rynku są „drugą nogą” organizacji przestępczej), zakres i poziom zorganizowania² oraz odróżnić czyny karalne popełnione w ramach organizacji przestępczej od innych (jak stwierdzić współzależność poszczególnych przestępstw ze sferą przestępczości zorganizowanej?³).

Organizacje przestępcze prowadzą interesy o różnym charakterze: działania nielegalne, półlegalne (szara strefa), czynności zgodne z prawem. Jest to spowodowane m.in.: względami finansowymi (opłacalnością legalnych

¹ B. Hołyst, *Przestępczość zorganizowana* (hasło), (w:) *Wielka Encyklopedia Prawa*, red. E. Smoktunowicz, Prawo i Praktyka Gospodarcza, Białystok – Warszawa 2000, s. 798.

² H. Schneider, *Przestępczość zorganizowana z perspektywy kryminologii porównawczej*, (w:) *Przestępczość zorganizowana w Niemczech i w Polsce. Zwalczanie i zapobieganie*, red. B. Hołyst, E. Kube, R. Schulte, Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa 1998, s. 9.

³ B. Hołyst, *Kryminologia*, Wydawnictwo Prawnicze PWN, Warszawa 1999, s. 318.

przedsięwzięć), „praniem pieniędzy”, ukrywaniem nielegalnej działalności (tzw. „przykrywka”), nawiązywaniem kontaktów z innymi państwami, z elitą rządzącą. Przykładem tego jest chociażby często spotykane w praktyce, wykorzystywanie legalnych zakładów chemicznych do produkcji narkotyków, firm importowo-eksportowe do ich przemytu, a także handlu bronią, przetrzutu azylantów. Często włączani są do nielegalnej działalności pracownicy przedsiębiorstw, wysocy urzędnicy państwowi, parlamentarzyści, znane osobistości życia publicznego⁴ (wabikiem okazać się może oferta lukratywnych stanowisk, sponsoring partii politycznych, szantaż itd.).

Problematyczne jest również sprecyzowanie ram pojęciowych – ścisłe rozgraniczenie – kiedy mamy już do czynienia nie z przestępstwem zawodowym lub skomplikowanym współsprawstwem, lecz z przestępczością zorganizowaną; w którym momencie banda zmienia się w zorganizowaną grupę przestępczą (nie ma wyraźnej linii, która by je oddzielała). Organizacje przestępcze i przestępczość zorganizowana powstają w sposób płynny. Coraz częstsze są przypadki, kiedy osoby ze szczebla kierowniczego poszczególnych przedsiębiorstw, w celu zwiększenia zysków, łamią prawo i popełniają przestępstwa tzw. „białych kołnierzyków”, które coraz bardziej upodabniają się do przestępczości zorganizowanej. Z reguły zaczyna się to od sukcesywnego rozszerzania interesów na sferę nielegalną, aż w końcu przedsiębiorstwa przestają przestrzegać zasad etyki i przepisów prawnych⁵ (np. szukają wsparcia ze strony świata przestępczego).

Wydaję się więc prawdziwe twierdzenie, iż nie można tych pojęć zdefiniować, tak jak wielu innych – np. „kradzież z włamaniem”, „szczególnie okrucieństwo”⁶, „przedsiębiorstwo”⁷. Czy jednak powyższe problemy uzasadniają bezczynność w wyjaśnianiu przedmiotowych terminów (bezużyteczność takich działań)?

II. Definicja przestępczości zorganizowanej i organizacji przestępczej a problem ochrony praw człowieka

Prawa człowieka to zespół podstawowych, niezbywalnych i uniwersalnych norm przysługujących każdemu człowiekowi, które są nieodłącznie

⁴ Tamże, s. 319.

⁵ E. Kube, Nowe zjawiska w sferze przestępczości zorganizowanej, (w:) *Przestępczość zorganizowana w Niemczech i w Polsce i jej implikacje społeczno-ekonomiczne*, red. B. Hołyst, E. Kube, R. Schulte, Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa–Münster–Łódź 1998, wyd. II, s. 6.

⁶ T. Bojarski, *Odpowiedzialność karna za niektóre formy przestępczości zorganizowanej*, Studia Iuridica Lublensesia, t. 1, Lublin 2003, s. 14.

⁷ J. M. Bocheński, *Sens życia*, Philed, Kraków 1993, s. 74.

związane z naturą ludzką. Mają charakter norm moralnych o charakterze podstawowym, przynależnym każdej jednostce w jej kontaktach z państwem⁸.

Ich źródło możemy dostrzec m.in. w siedemnastowiecznej teorii praw naturalnych jednostki, której przedstawicielem był John Locke. Dowodził on, że pierwotnie ludzie byli wolni i równi. Z konieczności zmuszeni zostali do zawarcia porozumienia między sobą, które stało się podstawą zorganizowanego społeczeństwa. Każdy człowiek zachował jednak naturalne prawo do życia, wolności osobistej, własności indywidualnej. Władze zostały zobowiązane do ochrony praw naturalnych jednostki.

Podobny pogląd panuje obecnie. Ludzie, wyposażeni w naturalne, wynikające z istoty człowieczeństwa wolności, postanawiają utworzyć państwo i powołać władzę – aby lepiej i wygodniej żyć. W tym celu ograniczają dobrowolnie niektóre ze swych praw i przekazują je do dyspozycji państwu, np. ograniczają swą wolność i godzą się płacić podatki, ale w zamian oczekują od państwa określonych świadczeń, ochrony itp.⁹.

Funkcje ochrony praw człowieka można oprzeć na trzech tezach:

- ochrona wolności jednostki przed jej naruszeniem przez państwo,
- konieczność stworzenia przez państwo możliwości realizacji praw jednostki (prawo proceduralne – np. prawo do sądu, rzetelnego procesu),
- ochrona przez państwo praw i wolności jednostki przed naruszeniem przez inne osoby¹⁰.

Wymienione powyżej funkcje praw człowieka są stale atakowane i osłabiane poprzez działalność międzynarodowych organizacji przestępczych. Pod wpływem globalizacji i związanej z tym ogromnej koncentracji kapitału, ingerują one we wszystkie sfery aktywności społecznej¹¹. Państwa zaczynają przegrywać z nimi „wojnę”, co więcej, zdarzają się patologiczne sytuacje, w których organizacje przestępcze kontrolują strukturę krajów. To wszystko może sprawić, że intensywność znacznych naruszeń praw człowieka zwiększy się wprost proporcjonalnie do dynamiki przestępczości zorganizowanej. Eskalacja zaś tego problemu sprowokuje tezę, że umowa zawarta przez społeczeństwo w celu utworzenia państwa będzie dla większości niekorzystna. Powierzone indywidualne prawa jednostki na rzecz ogółu będą wykorzystywane tylko przez wąską grupę i jedynie na swój własny użytek, kosztem innych.

Prawa człowieka mają więc nie tylko jednego wroga – despotyzm, ale również innego – słabość, gdyż wolność bez bezpieczeństwa jest nierealna.

⁸ W. Osiatyński, Wprowadzenie do pojęcia praw człowieka, Szkoła Praw Człowieka 1995, nr 1, s. 16.

⁹ M. Nowicki, Co to są prawa człowieka?, Szkoła Praw Człowieka 1995, nr 1, s. 10.

¹⁰ W. Osiatyński, Wprowadzenie..., s. 18.

¹¹ Zob. W. Kurowski, Globalizacja a działalność organizacji przestępczych, *Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstwa* 2004, nr 9, s. 92–99.

Podstawowe prawa i wolności jednostki są łamane nie tylko przez niczym nieusprawiedliwione ich ograniczenia, ale także, gdy państwo nie zapewnia bezpieczeństwa swym obywatelom¹². Należy więc stworzyć systemowy mechanizm ochrony praw człowieka, w skład którego będzie wchodził kompatybilny algorytm przeciwdziałania przestępczości zorganizowanej.

Konstruując ten system należy ustalić, czy w inny sposób, niż ograniczając prawa człowieka, można skutecznie dławić przestępczość zorganizowaną. Moim zdaniem, aby należyście chronić te prawa trzeba, w określonych, nadzwyczajnych sytuacjach i ze szczególną ostrożnością, w tym celu je ograniczyć. Przy tym powinna być respektowana zasada proporcjonalności środków do zagrożenia. Sens tej tezy oparty jest właśnie na ochronie praw człowieka, tj. na stworzeniu przez państwo możliwości ich realizacji. Trzymając się kurczowo przestrzegania praw człowieka również w stosunku do walki z organizacjami przestępczymi, można uzyskać efekt przeciwny od zakładanego – zamiast wzmocnienia, osłabienie całego systemu.

Problem pojawia się w zdefiniowaniu „określone nadzwyczajne sytuacje”. Można je odnieść do walki z przestępczością zorganizowaną. Ale czym jest „przestępczość zorganizowana” oraz jakie powinny być granice, do których można się posunąć w obniżaniu standardów ochrony jednostki? Jeśli nie zdefiniujemy tego, to przyzwolenie na ograniczenie praw człowieka może być nadużywane poprzez np. „pójście na skróty” – likwidacja przestępczości zorganizowanej „za wszelką cenę” i wszelkimi dostępnymi metodami. W ten sposób przejdziemy w kolejną skrajność, która może stać się nawet pretekstem do powstania innego niebezpieczeństwa – reżimu (najskuteczniejszą strategią walki z przestępczością byłoby zamknięcie granic i wprowadzenie stanu wyjątkowego¹³). Słusznie zatem zauważyli Michał Płachta i Wojciech Zalewski¹⁴, że to zagrożenie można porównać do wprowadzenia konia trojańskiego do systemu ścigania i wymiaru sprawiedliwości, co w rezultacie pokonałoby cały ten system.

Obecnie panuje tendencja do rozszerzania i nadużywania pojęć „przestępczość zorganizowana” oraz „organizacja przestępcza”. Niewątpliwie wynika to z m.in. z dwóch przyczyn:

- z poglądu (teoretycznie słusznego), że nie należy dążyć za wszelką cenę do zbyt ścisłego, precyzyjnego określenia, co jest, a co nie jest przestęp-

¹² H. Z a c h e r t, *Przestępczość zorganizowana – wyzwanie dla społeczeństwa*, (w:) *Przestępczość zorganizowana w Niemczech i w Polsce i jej implikacje społeczno-ekonomiczne*, red. B. Hołyst, E. Kube, R. Schulte, Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa–Münster–Łódź 1998, wyd. II, s. 77.

¹³ W. W r ó b e l, *Spór o definicję przestępczości zorganizowanej*, *Biuletyn Centrum Europejskiego Uniwersytetu Warszawskiego*, 1999, nr 3–4, s. 72.

¹⁴ M. P ł a c h t a, W. Z a l e w s k i, *Kontrowersje wokół pojęcia przestępczości zorganizowanej na gruncie Konwencji ONZ z 2000 r.*, *Przebieg Sądowy* 2003, nr 5, s. 5.

czością zorganizowaną (organizacją przestępczą), gdyż nie ma wyraźnej linii, która oddzielałaby ją od innej¹⁵; wiąże się to nie tylko z osłabieniem efektywności (zamiast grubej ryby będą tylko płotki), lecz również ze zbędnym ograniczaniem praw człowieka, przez specjalne instytucje powołane do walki z organizacjami przestępczymi, a przy tym ingerujące w fundamentalne prawa jednostki;

- z faktu, iż w wyniku dynamicznego rozwoju świata, wzrosła również technika działań sprzecznych z prawem; jest to jednak naturalna konsekwencja zmian cywilizacyjnych; w związku z tym, przeciwdziałanie takim przestępstwom nie powinno odbywać się przy użyciu środków specjalnych, które ingerują w prawa człowieka, lecz w sposób tradycyjny – unowocześniony, dostosowany do zmian cywilizacyjnych (nowatorskie metody śledcze i taktyka kryminalistyczna).

Przykładem tego stanu rzeczy jest wypracowana definicja przestępczości zorganizowanej przez ONZ (konwencja z 2000 r., ratyfikowana również przez Polskę). Przesłanki działania w zorganizowanej grupie na gruncie wymienionego aktu prawnego, teoretycznie może spełnić trójka znajomych, która umawia się, że po obiedzie dokona kradzieży (zwykle współdziałanie)¹⁶. Polska wykładnia pojęcia „zorganizowana grupa mająca na celu popełnianie przestępstwa” jest bardziej zawężona. Tymczasem konwencja, której Polska jest stroną¹⁷, nakłada „wyraźne zejście w dół, w kierunku współdziałania”¹⁸, przy czym różnica między grupą a współdziałaniem ulega częściowemu zatarciu.

Uzyskany efekt nie jest w pełni satysfakcjonujący, gdyż w praktyce pozostawia dużą swobodę interpretacyjną sądom¹⁹. Oczywiście, kontrargumentując, można takie rozwiązanie uznać za korzystne, ponieważ stworzona w ten sposób definicja nie jest sztywna, ale elastyczna (w związku z występującą wielością form przestępczości zorganizowanej jest to bardzo ważne). Kwestią jej oceny zajmą się organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości pod kątem rozpatrywanej sprawy. Wadą przyjęcia ścisłej i ustawowej definicji „przestępczości zorganizowanej” jest również ryzyko pozostawienia luk prawnych, które przestępcy mogliby wykorzystać. Jednakże, jeśli sam ustawodawca nie umie sprecyzować co ma na myśli, to dlaczego mamy tego wymagać od wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania? Ponadto problem niejedności, brak konsensusu co do tego kluczowego terminu – może wiązać się ze stworze-

¹⁵ Np. R. Borucki, *Przestępczość zorganizowana w Polsce*, (w:) *Przestępczość...*, red. B. Hołyst, E. Kube, R. Schulte, s. 193–194; T. Bojarski, *Odpowiedzialność...*, s. 14.

¹⁶ R. Borucki, *Przestępczość...*, s. 20 i n.

¹⁷ Ustawa z dnia 19 lipca 2001 r. (Dz. U. Nr 90, poz. 994) o ratyfikacji konwencji o zwalczaniu międzynarodowej przestępczości zorganizowanej.

¹⁸ M. Płachta, W. Zalewski, *Kontrowersje...*, s. 20.

¹⁹ Tamże.

niem sytuacji korzystnej dla podejrzanego – destabilizacją działań organizacji powołanych do wali z patologiami społeczno-kryminalnymi²⁰ (właściwe określenie badanego zjawiska pozwala na tworzenie efektywnych systemów jego zwalczania oraz jego analizę²¹). Powagi sytuacji dostarcza okoliczność ważkości problemu oraz związana z nim możliwość ograniczania praw człowieka w przeciwdziałaniu przestępczości zorganizowanej.

Wszystko to pokazuje niezwykle trudność w pogodzeniu praktyczności i gwarancji praw człowieka w walce z przestępczością zorganizowaną, a pośrednio również w ochronie tych fundamentalnych zasad. Z jednej strony chcemy, aby definicja „przestępczości zorganizowanej” objęła wszystko „o co nam chodzi”, z drugiej zaś by była prosta do zastosowania²². Takie założenie jest niestety wewnętrznie sprzeczne (nie może być zarazem „wilk syty i owca cała”) i przypomina próbę rozwiązania „kwadratury koła”. W związku z tym należy stworzyć racjonalny kompromis.

III. Pojęcie organizacji przestępczej

Organizacja przestępcza – tak jak każda organizacja – to pewien rodzaj całości, w której składniki przyczyniają się do realizacji misji, jaką ma ona do spełnienia. Całość zaś „przyczynia się” do powodzenia swych części (realizacja osobistych potrzeb, zamierzeń i ambicji członków organizacji, z reguły wykraczających poza pieniężne wynagrodzenie – np. prestiż, żądza przygód z dużą domieszką adrenaliny)²³. Charakteryzuje się pewnym poziomem spójności i wzajemnym dostosowaniem części.

Poszczególne grupy przestępcze (fragmenty) wchodzące w skład całości (np. „holdingu”, organizacji sieciowej²⁴), przypominają fraktale (z łacińskiego

²⁰ A. Wesołowska, M. Grzywaczewska, Przegląd definicji grupy i związku w orzecznictwie i doktrynie na tle badań akt sądowych – wybrane zagadnienia, (w:) E. Pływa-czewski (red.), *Przestępczość zorganizowana, świadek koronny, terroryzm*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2005, s. 737.

²¹ Zob. S. Leleńtal, *Badania naukowe nad przestępczością zorganizowaną*, (w:) S. Leleńtal, M. Zajder (red.), *Kryminalistyczne i prawne problemy współczesnej przestępczości. Studia i materiały*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji, Szczytno 1995, s. 39.

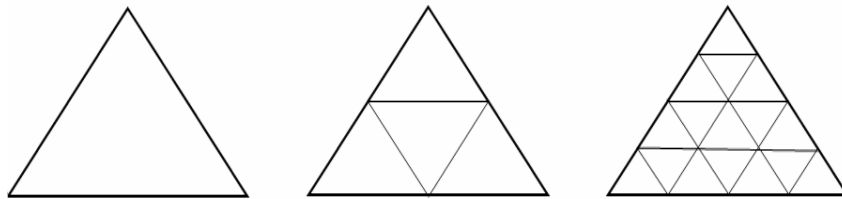
²² W. Wróbel, *Spór o...*, s. 71.

²³ Zob.: J. Zieleniewski, *Organizacja zespołów ludzkich*, PWN, Warszawa 1976, s. 5 – cyt. za: M. Bielski, *Organizacje: istota, struktury, procesy*, Wyd. UŁ, Łódź 2001, wyd. III, s. 69; również: T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Ossolineum, Wrocław 1958, s. 75; *Zarządzanie. Teoria i praktyka*, red. A. Koźmiński, W. Piotrkowski, PWN, Warszawa 2000, s. 29–33.

²⁴ Zob. K. von Lampe, *Organising the Nicotine Racket: Patterns of Cooperation in the Cigarette Black Market in Germany*, (w:) P.C. van Duyn, K. von Lampe, J. L. Newell (red.), *Criminal Finances and Organising Crime in Europe*, Wolf Legal Publishers, Nijmegen 2003, s. 46–47.

fractus – złamany, fragmentaryczny). Są obiektami samopodobnymi, tj. kompatybilnymi z pozostałymi – w sensie konfiguracji z całością struktury, przez co wiernie przypominają całość – przedsiębiorstwo fraktalne²⁵ oraz poszczególne jednostki (różnią się co do skali). Ważne jest też to, że małe fragmenty można otrzymać z całego obiektu i odwrotnie. Samopodobieństwo i spoiwo grup przestępczych ma swoje źródło we wspólnym holografie (powoduje, że część jest w całości a całość w części²⁶). Zawiera pewien stan umysłu, podobne cele, misję, wizję, myślenie systemowe, wartości cechujące się filozofią i kultem zła, który posiada każdy członek. Dzięki niemu część jest równoważna całości, układ mikro odzwierciedla inne układy mikro oraz makro²⁷. Każda komórka, tak jak i całość zmierza do osiągnięcia pewnego celu docelowego. Jeśli pojedyncza jednostka, grupa itd. napotyka przerastającą ją przeszkodę, to szuka wtedy wsparcia u innych jednostek, grup, które również mogą potrzebować pomocy²⁸ – powstaje wtedy swoista subsydiarność.

Obrazem relacji organizacyjnych (wewnętrznych i zewnętrznych) zachodzących między grupami przestępczymi jest trójkąt fraktalny (zob. rys. nr 1). Dowolny jego fragment jest podobny do całości, a całość jest zakodowana we wszystkich częściach z osobną ją reprezentujących. W ten sposób zbudowana struktura jest złożona, ale nie jest skomplikowana.



Rys. 1. Trójkąt fraktalny i kolejne etapy jego budowy (źródło: H. Peitgen, H. Jürgens, D. Saupe, *Granice chaosu. Fraktale*, t. I, PWN, Warszawa 1995, s. 122).

²⁵ Zob. koncepcja przedsiębiorstwa fraktalnego np. w: H. Warneche, *Rewolucja kultury przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwo fraktalne*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1999; P. Loveney, R. Highfield, *Granice złożoności. Poszukiwanie porządku w chaotycznym świecie*, Wyd. Prószyński i s-ka, Warszawa 1997, s. 220 i n.

²⁶ Lepsze zrozumienie tej relacji można odnaleźć w Biblii: „On jest we mnie, a ja jestem w Ojcu” (J 10, 38) – „On” – synonim dobra, organizacje przestępcze – synonim zła (podobna budowa, organizacja, ale tworzą nową jakość – krańcowo różną od dobra); zob. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallottinum, Poznań 1994, s. 68–70.

²⁷ A. Krawczyk, *Geometria fraktalna jako instrument opisu organizacji*, *Przegląd Organizacji* 2001, nr 4, s. 20.

²⁸ M. Hożej, *Struktura organizacyjna fraktalnego przedsiębiorstwa*, *Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstwa* 2001, nr 3, s. 8.

Organizacja przestępcza należy do rodzaju systemów dynamicznych (w odróżnieniu od statycznych – np. domu, który nie wykonuje żadnej czynności, jest to dynamicznie zorganizowana grupa ludzi wraz z innymi składnikami – np. maszyny, budynki, patenty, know-how) i organicznych (w odróżnieniu od mechanicznych, ich działalność powoduje zmiany nie tylko w innych rzeczach, ale i w nich samych). Pod względem zachowania bardzo przypomina organizmy żywe, ponieważ stara się przeżyć, wykazuje tendencję do wzrostu, dąży do możliwie największej gospodarności (racjonalności). A ponieważ jest dziełem ludzkim, posiada cele – stanowią one odpowiedź na rodzaj struktury organizacji przestępczej. Dzielą się one na immanentne (cele własne członków organizacji, są one środkiem do uzyskania celów ogólnych) i transcendentne (zło będąc wynikiem przestępczej maksymalizacji zysku)²⁹.

Jak każdy system – organizacja przestępcza również składa się ze zbioru powiązanych ze sobą elementów, np. technicznych, społecznych³⁰ i zarazem zawiera zasadę porządkującą (czynnik syntetyczny), która z tych elementów tworzy system (np. elementami domu są cegły, stop, dach itd., a czynnikiem syntetycznym jest plan architekta)³¹. Elementy systemu mogą niekiedy być systemami – system może być elementem innego systemu. Wzajemnie na siebie oddziałują i tworzą określoną strukturę, która bynajmniej nie jest ich zwykłą sumą, lecz tworzy nową jakość. W tym kontekście można mówić o zjawisku synergii lub efekcie synergicznym³² (inaczej efekt „2+2 = 5”, efekt organizacyjny, harmonii, wzmocnienia). Dzięki niemu następuje maksymalizacja zadowolenia przy minimum wysiłku. Synergia oznacza współoddziaływanie czynników, które jest korzystniejsze od sumy efektów funkcjonowania każdego z nich z osobna³³. To m.in. dlatego organizacje przestępcze stanowią olbrzymie zagrożenie dla porządku prawnego i trudno jest je zwalczać. Efekty ich działań mają odmienny wynik, niż należałoby sądzić, stosując rozumowanie przewidziane w klasycznej filozofii kartezjańskiej, która traktuje całość jako sumę części. Są one „dodatnią różnicą między efektem uzyskanym dzięki kooperacji a sumarycznym efektem wystąpienia czynników rozdzielonych i izolowanych”³⁴.

²⁹ O systemach dynamicznych i organicznych zob. J. M. Bocheński, *Sens...*, s. 86–90.

³⁰ Odnosnie systemowego ujęcia organizacji zob. A. Koźmiński, W. Piotrowski (red.), *Zarządzanie...*, s. 29.

³¹ M. Bocheński, *Sens...*, s. 76.

³² B. Koźuch (red.), *Zarządzanie. Podstawowe zasady*, Wydawnictwo Akademickie, Warszawa 2001, s. 30.

³³ J. Chadzam, *Synergia w zarządzaniu organizacją holdingową*, *Organizacja i Kierowanie*, 2003, nr 1, s. 44.

³⁴ Tamże, s. 44.

Jak wiadomo, organizacja sama nie działa, działają w niej ludzie, którzy mają własną osobowość³⁵. Jej opis niezwykle trafnie określił Piotr Dębiński, który żartobliwie zauważył, że pod wpływem globalizacji pojawił się nowy gatunek człowieka. Nadał mu roboczą nazwę *homo financierus* w odróżnieniu od *homo economicus*. „Genealogicznie *homo financierus* jest potomkiem i udoskonaleniem *homo economicus*, który wyłonił się z niższych odmian *homo sapiens*. *Homo financierus* zachowuje się jak swoisty portfel papierów wartościowych. (...) Ma jedyny cel – maksymalizować wartość tego portfela przy równoczesnej kontroli poziomu ryzyka. (...) *Homo financierus* widzi świat jako płaską, dwuwymiarową przestrzeń. Jednym wymiarem opisującym ją jest stopień ryzyka, a drugim poziom rentowności”.

Na większą skuteczność organizacji przestępczych, w porównaniu ze zsumowaniem efektów pracy poszczególnych jednostek, osób, wchodzących w jej skład, wpływają więc również czynniki psychologiczne³⁶, np.:

- subiektywnie mniejsze poczucie odpowiedzialności,
- większe poczucie siły i mocy, chęć dorównania innym (daje to szczególną motywację do działania, określenia: „nie da się”, „nie można” dla nich nie istnieją – wszystko jest kwestią pieniędzy, czasu i włożonej pracy),
- depersonalizacja jednostki, przystosowanie do otoczenia, polegająca na upodabnianiu się do reszty grupy (demoralizacja) – ułatwia kształtowanie wspólnoty, wspólnych celów i obrazu świata zewnętrznego,
- intensyfikacja uczuć (widok podobnych przeżyć u pozostałych osób podnosi temperaturę własnych przeżyć³⁷).

Wypada się zgodzić z poglądem Pawła Zakrzewskiego³⁸, że należy odróżnić sposób popełnienia przestępstwa od osób w nim uczestniczących, ponieważ ze sposobu, w jaki popełniono dane przestępstwo, nie wynika, w jakim stosunku pozostają do siebie sprawcy, czy tworzą organizację, czy nie. Cechą każdej organizacji jest podział pracy, który powoduje, że „nie wszyscy jego uczestnicy robią wszystko, chociaż wszyscy łącznie prowadzą

³⁵ Szerzej zob. A. Barabasz, *Osobowość organizacji*, (w:) *Nowe kierunki w zarządzaniu przedsiębiorstwem. Integracja i dezintegracja*, pod red. H. Jagody, J. Lichtarskiego, Wyd. Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 2002, s. 28–33.

³⁶ Zob. P. Zakrzewski, *Z problematyki grupy przestępczej i przestępstwa grupowego*, *Nowe Prawo* 1956, nr 5, s. 19–36; cyt. za: M. Bryła, *Porozumienie, zorganizowana grupa, związek przestępczy jako formy organizacyjne przestępczości zorganizowanej*, *Prokuratura i Prawo* 2000, nr 3, s. 34, oraz M. Klepner, *Pojęcie „zorganizowanej grupy i „związku przestępczego świetle polskiego prawa i orzecznictwa*, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 2000, nr 2, s. 48.

³⁷ W. McDougall, *Psychologia grupy*, Warszawa 1930, s. 106; cyt. za: M. Bryła, *Porozumienie...*, s. 34.

³⁸ P. Zakrzewski, *Z problematyki...*, s. 19–36; cyt. za: M. Bryła, *Porozumienie...*, s. 34.

jedną działalność³⁹. Błędem jest zatem zaliczanie współsprawstwa do jednych z form organizacyjnych przestępczości zorganizowanej. Terminy te nie należą do tej samej kategorii pojęć⁴⁰.

Innego rodzaju problemem jest zaliczenie porozumienia do form organizacyjnych. Występuje zarówno we współsprawstwie, jak i w grupach przestępczych. Wydają się jednak, że co prawda jest ono jednym z koniecznych składników organizacji przestępczych (wynikających z definicji organizacji – świadome i celowe zarządzanie częściami pewnej całości⁴¹), lecz samo w sobie jej nie tworzy, gdyż potrzebne są jeszcze inne cechy⁴² (opisane poniżej oraz w pojęciu organizacji przestępczej) i to właśnie one są fundamentem kreacyjnym, porozumienie zaś gra w tym wypadku rolę drugoplanową i jest konsekwencją tych cech. Dlatego też uważam, że opinia prezentowana np. przez Małgorzatę Bryłę, wyrażona w samym tytule artykułu – „Porozumienie (...) jako formy organizacyjne przestępczości zorganizowanej”, nie jest najtrafniejsza.

Organizacje przestępcze przypominają wysoko rozwinięte organizmy żywe nie tylko w sferze zachowań (o czym była mowa wcześniej), ale również poprzez różnorodności form, w jakich one występują⁴³. Podobnie jak organizmy żywe, ewoluowały one od form prostych do coraz bardziej złożonych. Począwszy od małych, o lokalnym zasięgu, przez lepiej zorganizowane, mające większe obszary działalności, aż po wysoko rozwinięte⁴⁴, połączone wewnątrznie międzynarodową siecią powiązań.

Obecnie organizacje przestępcze charakteryzują się następującymi cechami:

³⁹ L. Elias, Uwagi na temat roli państwa w przeciwdziałaniu zorganizowanej przestępczości, Biuletyn Centrum Europejskiego Uniwersytetu Warszawskiego (dalej Biul. CE UW) 1999, nr 3–4, s. 69.

⁴⁰ Podobnie – T. Bojarski, Odpowiedzialność..., s. 21; J. Skąta, Normatywne mechanizmy zwalczania przestępczości zorganizowanej w świetle przepisów kodeksu karnego (część 1), Prokuratura i Prawo 2004, nr 7–8, s. 54 i n.; inaczej – M. Bryła, Porozumienie, zorganizowana grupa, związek przestępczy jako formy organizacyjne przestępczości zorganizowanej, Prokuratura i Prawo 2000, nr 3; zob. również podział koncepcji relacji pojęć współsprawstwa, porozumienia oraz grup i związków przestępczych – A. Wesołowska, M. Grzywaczewska, Przegląd definicji grupy i związku w orzecznictwie i doktrynie na tle badań akt sądowych – wybrane zagadnienia, (w:) E. Pływaczewski (red.), Przemysłowość zorganizowana, świadek koronny, terroryzm, Kantor Wydawniczy Zakamycze 2005, s. 738–740, oraz J. Skąta, Normatywne... (część 1), s. 55–59.

⁴¹ M. Prengel, Środki zwalczania przestępczości prania pieniędzy w ujęciu prawnoporównawczym, Dom Organizatora, Toruń 2003, s. 89.

⁴² Zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 25 listopada 1997 r., II AKa 282/97, Prokuratura i Prawo 1998, dodatek „Orzecznictwo”, nr 9, poz. 18; również wyrok SA w Lublinie z dnia 23 lipca 2002 r., II AKa 148/01, Prokuratura i Prawo 2003, dodatek „Orzecznictwo”, nr 4, poz. 20.

⁴³ M. Bielski, Organizacje..., s. 8.

⁴⁴ W. Filipkowski, Zwalczanie przestępczości zorganizowanej w aspekcie finansowym, Kantor Wydawniczy Zakamycze 2004, s. 32.

1) cechy ogólne (obligatoryjne) – charakterystyczne dla wszystkich organizacji, nie tylko przestępczych⁴⁵:

- celowe zorientowanie,
- ustrukturalizowanie, posiadanie wewnętrznej struktury (czyli zbioru reguł organizacyjnych, podziału pracy, funkcji, ról),
- posiadanie systemu sterującego – zarządu; koordynuje on współdziałanie poprzez czynności planistyczne, organizatorskie, motywacyjne, kontrolne oraz zapewnienie sprawnej realizacji celów i maksymalizacji efektu synergicznego,
- rozmyślne zachowanie się (zdolność do samodzielnego określania i modyfikowania celów oraz sposobów ich osiągnięcia),
- ekwifinalność (zdolność do osiągnięcia przyjętych tych samych celów końcowych przy różnych warunkach początkowych i przy wykorzystaniu różnych środków),
- współdziałanie z otoczeniem (sieć powiązań, np. przestępczych),
- zdolność do samoorganizacji – do zwiększenia swojej sprawności i stopnia uporządkowania (negatywnej entropii);

2) cechy specyficzne dla organizacji przestępczych:

a) elementy główne (obligatoryjne):

- trwałość⁴⁶ – istnienie przez dłuższy bądź nieokreślony czas, przy czym dla bytu organizacji nie istotne są nawet częste zmiany osobowe (w odróżnieniu od band, które tworzą ściśle określone osoby⁴⁷);
- nastawienie (zamiar) na działania również przestępcze prowadzone w sposób pośredni (np. dla zdobycia władzy) lub bezpośredni (np. dla uzyskania korzyści⁴⁸ finansowej lub innej korzyści majątkowej), mające pojedynczo lub jako całość znaczny ciężar gatunkowy⁴⁹,

⁴⁵ Zob. B. K o Ź u c h (red), Zarządzanie..., s. 32–33.

⁴⁶ Jednakże ten element należy ocenić ze szczególną ostrożnością; dobitnym tego przykładem jest przestępcza organizacja wirtualna; mimo, iż zapewnia ona bardzo efektywny sposób współpracy tworzących ją podmiotów, pozornie nie przypomina organizacji w rozumieniu art. 286 k.k.; jest związkiem nietrwałym, w którym nie występuje poczucie przynależności członków; ponadto trudno jest zidentyfikować powiązania podmiotów tworzących ten związek (analogiczny problem sprawia identyfikacja trójkątów formujących Pentagram); zob. szerzej: W. K u r o w s k i, Organizacja wirtualna w praktyce przestępczej, *Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstwa* 2005, nr 9, s. 86-92.

⁴⁷ E. K o w a l e w s k a - B o r y s, Szwajcarska definicja organizacji przestępczej, (w:) E. P ł y - w a c z e w s k i (red.), Aktualne problemy prawa karnego i kryminologii, Wydawnictwo Temida2, Białystok 2005, s. 92.

⁴⁸ Pozostawiając słowo „korzyść” bez uściślenia można interpretować je również jako narzucenie światopoglądu religijnego, co nie jest wyznacznikiem grup przestępczych, ale organizacji terrorystycznych.

⁴⁹ W Konwencji o Zwalczaniu Międzynarodowej Przystępczości Zorganizowanej, podpisanej w Palermo w 2000 roku, stwierdzono, że „poważne przestępstwo” oznacza zachowanie sta-

b) elementy dodatkowe (fakultatywne):

- angażowanie się w działalność z którą wiążą się łatwe i duże zyski, przy małym ryzyku (zarówno wykrycia, jak i ukarania oraz niepowodzenia w sensie ekonomicznym – bankructwa), wykorzystując przy tym własną (przestępczą) specyfikę – dzięki temu stopa zwrotu z inwestycji jest znacznie większa⁵⁰,
- wewnętrzna dyscyplina i kontrola, hermetyczność, konspiracja, kamuflaż,
- używanie przemocy, gróźb lub innych środków w celu zastraszenia, posługiwanie się przekupstwem, szantażem itp.,
- wywieranie wpływu na gospodarkę i politykę za pośrednictwem nacisków na różne gremia (np. polityków, media, administrację publiczną, organy ścigania, wymiar sprawiedliwości itp.),
- pomoc wysokiej klasy specjalistów (konsultantów): skorumpowanych urzędników, adwokatów, biznesmenów, polityków, sędziów itd.,
- wykorzystywanie struktur handlowych lub podobnych,
- pranie pieniędzy,
- mobilność, prowadzenie działalności na skalę międzynarodową (umożliwia to skuteczne zmylanie organów ścigania oraz wykorzystywanie różnic w systemach prawnych).

Biorąc pod uwagę negatywne skutki czy zagrożenia społeczno-ekonomiczne, jak również nasilenie wyżej wymienionych cech, elementów, zwłaszcza stopień zorganizowania (nie w znaczeniu trwałości struktury, lecz jakości⁵¹), strategię długofalową i związek z legalnym biznesem oraz polityką, można wyróżnić różne „szczeble” organizacji przestępczych:

- grupy przestępcze (w odróżnieniu od band czy gangów są zorganizowane),
- związki przestępcze,
- mafie⁵² (klasyczne mafie typu Commorra, La Cosa Nostra, Yakuza itp., ulegają ewolucji – m.in. zastępują skomplikowane struktury hierarchiczne

nowiące przestępstwo zagrożone karą, której górna granica wynosi co najmniej cztery lata, albo karą surowszą (art. 2 ust. b).

⁵⁰ Np. według ocen niemieckich specjalistów, produkcja narkotyków pozwala zarobić milion dolarów przy stu razy mniejszych nakładach, niż inwestując porównywalną kwotę w legalne przedsięwzięcie – zob. K. Laskowska, *Przestępczość zorganizowana w Polsce*, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 2002, nr 3, s. 69.

⁵¹ Odnosnie koncepcji elastycznej, dynamicznie organizującej się (a nie zorganizowanej – ukształtowanej, stabilnej) organizacji przestępczej zob.: P.C. van Duynne, *Foreword: Greasing the Organization of Crime in Europe*, (w:) P.C. van Duynne, K. von Lampe, J. L. Newell (red.), *Criminal Finances...*, s. 2.

⁵² Zob.: J. Boucek, *Ośmiornica. Historia sycylijskiej mafii*, Wyd. Marpress, Gdańsk 1992; F. Calvi, *Życie codzienne mafii od roku 1950 do naszych dni*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1993; S. Pikulski, *Cosa Nostra – mafia sycylijska*, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 1999, nr 3; C. Sterling, *Mafia, Sycylia rządzi światem*, Oficyna Wyd. Rytm, Warszawa 1992.

złożonymi sieciami powiązań typu „biznes” – i przez to już w niewielkim stopniu przypominają pierwowzór).

W organizacjach przestępczych zorganizowane są nie tylko działania, ale i sami sprawcy⁵³. Jest to jeden z jej wyróżników i różnica pomiędzy terminem „przestępstwo zorganizowane”, która powoduje że powyższe terminy należą do odrębnych kategorii. Działania te mają na celu gromadzenie zysku nie w sposób impulsywny, ale przemyślany, zgodny z praktyczną filozofią zła. Wspomagane są tradycjami, siecią powiązań, które kształtowały się przez wiele lat. Znamiennym produktem ich funkcjonowania jest multiprzestępczość w długim czasie (nie tylko „pierwszy milion” musi być skradziony, ale również następne).

Organizacji przestępczych nie należy również utożsamiać z organizacjami terrorystycznymi. Mimo wielu podobieństw, np. w budowie i działaniu, istnieje zasadnicza różnica między nimi w postaci ideologii (głównego celu). Organizacje terrorystyczne dążą do unicestwienia istniejącego porządku prawnego i wprowadzenia zmian politycznych. Organizacje przestępcze wprost przeciwnie – dążą do utrzymania tego porządku, ponieważ zapewnia im dochód, pozwala robić „dobre” (dochodowe) interesy (nastawione są konserwatywnie – chcą utrzymania *status quo*)⁵⁴.

IV. Pojęcie przestępczości zorganizowanej

Gdy system (organizacja przestępcza) jest elementem większego systemu (np. grunt jest większym systemem od domu, na którym stoi), zachodzą między nim a pewnymi składnikami tego ostatniego konieczne stosunki. Tworzą one powiązania zewnętrzne, bez których żaden system nie może istnieć względnie działać. Powiązania z kolei wpływają na powstanie otoczenia zewnętrznego, które dzieli się na dwie warstwy:

- otoczenie celowe, inaczej bezpośrednio, zadaniowe – charakterystyczne dla jednej organizacji, np. dostawcy, odbiorcy, sojusznicy strategiczni, konkurenci, klienci,

⁵³ D. Gambetta, *The Sicilian Mafia*, Cambridge/Mass, London 1993, s. 102. Cyt. za H. Schneider, *Przestępczość zorganizowana z perspektywy kryminologii porównawczej*, (w:) *Przestępczość zorganizowana w Niemczech i w Polsce. Zwalczenie i zapobieganie*, red. B. Hołyst, E. Kube, R. Schulte, Polskie Towarzystwo Higieny Psychicznej, Warszawa 1998, s. 9.

⁵⁴ Odnosnie różnic i punktów styknych między przestępczością zorganizowaną i terroryzmem zob. E. Pływaczewski, M. Kędziński, *Wybrane aspekty terroryzmu i przestępczości zorganizowanej*, Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2002, nr 1, s. 26–36.

– otoczenie ogólne – charakterystyczne dla wszystkich organizacji; są to warunki w jakich działa organizacja – np. wymiar międzynarodowy, ekonomiczny, technologiczny, socjokulturowy, prawnopolityczny itp.⁵⁵.

Tym „większym systemem” jest przestępczość zorganizowana⁵⁶. Stanowi pewne kontinuum organizacji przestępczych⁵⁷, nie może bez nich istnieć. Jest zjawiskiem społecznym⁵⁸, powstałym jako efekt nielegalnej działalności organizacji przestępczych – czynów przestępczych popełnianych w ramach zorganizowanych ugrupowań przestępczych⁵⁹ (nie wchodzi w skład przestępczości zorganizowanej każde przestępstwo, które można określić mianem zorganizowanego⁶⁰). Stanowi rdzeń przestępczości, wokół której powstają inne jej rodzaje. Otacza ją przestępczość towarzysząca, np. wywołana przez konsumentów narkotyków pod ich wpływem lub dla ich osiągnięcia.

Różnicą między terminem „przestępczość zorganizowana” a „organizacja przestępcza” jest również celowe zorientowanie – nastawienie tylko na popełnianie przestępstw, czy też na inne działania przynoszące znaczne dochody.

Przyglądając się działalności organizacji przestępczych, można dojść do wniosku, że istotą przestępczości zorganizowanej jest działalność zmierzająca do osiągnięcia dochodu w sposób sprzeczny z prawem (prowadzona w strefach nielegalnych, bądź też bez zachowania „reguł gry” wiążące inne podmioty – osiąganie legalnych celów za pomocą nielegalnych środków⁶¹). Jednakże w tym biznesie występują takie same kategorie i sfery działalności, jak w każdym normalnym – rozpoznanie rynku, zaopatrzenie, produkcja, dystrybucja⁶².

⁵⁵ Zob. R. W. Griffin, *Podstawy zarządzania organizacjami*, PWN, Warszawa 1996, s. 102.

⁵⁶ Obowiązujące polskie prawo karne nie posługuje się ogólnym pojęciem przestępczości zorganizowanej. Wyróżnia natomiast poszczególne jej formy organizacyjne. Penalizuje sam udział w nich lub zastrza karę sprawcom przestępstw popełnianych w ramach tych form.

⁵⁷ B. Hołyst, *Kryminologia...*, s. 313 i n.

⁵⁸ L. Elias, *Uwagi...*, s. 69.

⁵⁹ C. Sońta, *Normatywne pojęcie zorganizowanej przestępczości. Zorganizowana grupa i związek przestępczy w polskim prawie karnym na tle teorii i orzecznictwa – zarys problematyki*, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 1997, nr 34, s. 100; również art. 1 ust. 2 przedstawiony przez Polskę na forum zgromadzenia ONZ w 1996 r. jako projekt „Ramowej Konwencji o zwalczaniu przestępczości zorganizowanej” – U. N. Doc. A/C.3/51/7, Annex – stanowi, że pojęcie „przestępczość zorganizowana” obejmuje popełnienie czynu przez członka grupy jako element działalności przestępczej takiej organizacji.

⁶⁰ Inaczej – K. Laśkowska, *Teoretyczne i praktyczne podstawy odpowiedzialności z art. 258 k.k.*, *Prokurator* 2004, nr 1 (17), s. 20–21.

⁶¹ A. Marek, *Przestępczość zorganizowana. Zarys problematyki*, (w:) *Kryminologiczne i prawne aspekty przestępczości zorganizowanej*, pod red. A. Marka i W. Pływaczewskiego, *Wyd. Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie*, Szczytno 1992, s. 25.

⁶² L. Elias, *Uwagi...*, s. 69.

Natomiast głównym zadaniem ugrupowań przestępczych jest maksymalizacja zysku w duchu przedsiębiorczości – np. prowadzenie planowej działalności typu „biznes” zamierzającej do opanowania i monopolizacji określonych sfer w celu zdobycia władzy ekonomicznej, gospodarczej oraz ciągłego jej poszerzania i konsolidacji; bez żadnego rozróżnienia między zarobkiem nielegalnym a zyskiem formalnie dozwolonym⁶³.

Powyższa argumentacja powinna dostarczyć trudności w akceptacji poglądu Włodzimierza Wróbla⁶⁴, czy Zbigniewa Rau⁶⁵ stwierdzającego, że termin „przestępczość zorganizowana” jest adekwatny pojęciu „organizacja przestępcza”. W związku z tym nasuwa się pytanie dotyczące zależności między systemami utworzonymi przez przestępczość zorganizowaną oraz organizacje przestępcze, a w szczególności, czy jest to (jak wcześniej zasygnalizowałem) jeden zbiór z dwoma podzbiórami i jaka jest ich wzajemna relacja?

Z punktu widzenia jednej jednostki, przestępczość zorganizowana zawiera się w organizacji przestępczej i stanowi integralną jej część. W związku z tym organizacja przestępcza jest systemem, który mieści w sobie dwa elementy: zarówno legalną działalność, jak i nielegalną – czyli przestępczość zorganizowaną. Świadczy o tym sytuacja, w której działania sprzeczne z prawem, kryminalne traktowane są np. jako czynnik zwiększający konkurencyjność, przewagę ekonomiczną i tworzący „mocne strony”, atuty w prowadzonej legalnej przedsiębiorczości.

Ale jeśli legalna działalność jest tylko środkiem do celu – np. kamuflażem pomocnym również w przygotowaniu przestępstwa – to nie jest to takie oczywiste, a wręcz przeciwnie – przestępczość zorganizowana jest większym systemem (zbiorem), a organizacja przestępcza jest jej podzbiorem. Prawdliwość tego twierdzenia potwierdza szersze spojrzenie na ten problem – tzn. z perspektywy wielu jednostek (organizacji). Sprzeczna z prawem działalność jest matką ich sukcesów w legalnym biznesie (co w rezultacie przynosi największe zyski), bądź jest głównym celem, a inne aktywności tylko ją uzupełniają (legalne poczynania są podporządkowane przestępczości zorganizowanej i w różnoraki sposób ją wspomagają). Porównując to do systemów dobra i zła, można dojść do wniosku, że ta relacja uzasadnia poprawność tezy św. Tomasza z Akwinu, że zło bazuje na dobru – „Nie mo-

⁶³ Zob. R. Rychlik, Zarys włoskiej koncepcji walki z organizacjami mafijnymi, *Prokuratura i Prawo* 1998, nr 6, s. 148; też A. Marek, *Przestępczość...*, s. 25 i n.

⁶⁴ W. Wróbel, Komentarz do art. 5, (w:) K. Buchała, P. Kardas, J. Majewski, W. Wróbel, *Komentarz do ustawy o ochronie obrotu gospodarczego*, Warszawa 1995, s. 86–87.

⁶⁵ Z. Rau, *Przestępczość zorganizowana w Polsce i jej zwalczanie*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2002, s. 59; zob. również recenzję: S. Waltoś, *Prokuratura i Prawo* 2002, nr 12, s. 111–117.

że istnieć coś, co by było złe z istoty, zawsze bowiem zło musi bazować na jakimś dobrym przedmiocie⁶⁶.

Wydaje się więc, że nie stanowi zasadniczej wadliwości językowej używanie określenia „przestępczość zorganizowana” i w innym sensie – właśnie na oznaczenie różnych form zorganizowania się przestępców, czyli organizacji przestępczych⁶⁷ (*criminal enterprise*). Analogią do tej sytuacji jest powszechnie zastępcze używanie jako synonimy terminów: „przedsiębiorstwo” i „firma” mimo tego, iż terminy te nie oznaczają tego samego. Według Kodeksu Spółek Handlowych (art. 8 §2) „firma” jest nazwą (oznaczeniem spółki jako podmiotu prawa), pod którą spółka działa jako przedsiębiorca i prowadzi przedsiębiorstwo⁶⁸. Nie ma sensu z tym jednak walczyć i czegokolwiek zmieniać, np. traktując to za poważny błąd, gdyż stosowanie tych pojęć w odpowiednim kontekście nie przynosi żadnej szkody.

W pewnych wypadkach (np. opisanych powyżej) pojęcia: „przestępczość zorganizowana” i „organizacja przestępcza” mogą się uzupełniać. Jednakże, śledząc liczne wypowiedzi i opracowania na wspomniany temat, można odszukać niepokojącą analogię. Otóż zjawisko przestępczości zorganizowanej niemal zawsze opisywane jest pod kątem przestępstwa, co stanowi najbardziej zewnętrzny jej przejaw⁶⁹ – np. przestępczość gospodarcza, przeciwko mieniu, z użyciem przemocy, handlem narkotykami itp., natomiast bardzo rzadko w sposób systemowy – z perspektywy organizacji, które ją tworzą.

Przestępczość zorganizowana – jako skutek funkcjonowania przestępczego układu organizacyjnego – obejmuje z reguły zarówno przestępstwa pospolite, jak i gospodarcze. Przyglądając się im pod względem wzajemnej relacji i wagi, należy chyba stwierdzić, że te ostatnie są na szczycie piramidy przestępstw popełnianych w ramach tego układu⁷⁰, a inne zazwyczaj pełnią dla niej rolę służebną. Świadczy o tym chociażby pierwszoplanowy cel ich sprawców – maksymalizacja zysku. Zorganizowana przestępczość gospodarcza pozwala na wysoką efektywność jego realizacji do tego stopnia, iż zgromadzony w ten sposób kapitał może posłużyć do znacznych zaburzeń w funkcjonowaniu systemu rynkowego w danym kraju (np. poprzez opano-

⁶⁶ Tomasz z Akwinu, *Dzieła wybrane, wybór i tłumaczenie*: J. Salij OP, Wyd. Polskiej Prowincji Dominikanów – W Drodze, Poznań 1984, s. 53.

⁶⁷ Podobnie T. Bojarski, *Odpowiedzialność...*, s. 16.

⁶⁸ Zob. komentarz do art. 8 § 2 – A. Kidyba, *Kodeks Spółek Handlowych, tom I, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2004, wyd. II, s. 80.*

⁶⁹ L. Elias, *Uwagi...*, s. 68.

⁷⁰ *Tendencje rozwoju przestępczości gospodarczej w Polsce, (w:) Kryminalistyczne i prawne problemy współczesnej przestępczości*, red. S. Leleńtal i M. Zajder, Wyd. WSP, Szczecino 1995, s. 68.

wanie legalnych działów gospodarki i ich monopolizację)⁷¹. Oprócz olbrzymiej dochodowości (zwłaszcza w opcji inwestycji długoterminowych), przestępstwa gospodarcze dokonywane w ramach zorganizowanych struktur cechują się niską wykrywalnością przez organy ścigania oraz niekiedy przyzwoleniem społecznym, gdyż ofiary oraz straty nie są łatwo dostrzegalne (anonimowość lub pozorny ich brak).

Wśród funkcji służebnych, jakie pełni przestępczość pospolita dla przestępczości gospodarczej w ramach organizacji przestępczych, można wyróżnić trzy podstawowe jej zadania⁷²:

- jest środkiem umożliwiającym zdobycie kapitału – przygotowanie do popełniania przestępstw gospodarczych (np. poprzez napady, kradzieże, wymuszenia, przemyt, fałszerstwa),
- pozyskanie osób, a pośrednio również podmiotów gospodarczych, które mogą mieć wpływ na sprawne popełnianie i bezpieczeństwo przestępstw gospodarczych oraz na byt organizacji przestępczych (osobami takimi mogą być: policjanci, celnicy, urzędnicy, osoby, od których zależą intratne zamówienia publiczne),
- neutralizacja ludzi zagrażających powodzeniu przestępstw gospodarczych, a pośrednio również funkcjonowaniu i bezpieczeństwu grupy, w sytuacjach doraźnych (np. zastraszanie, eliminacja, „wrabianie” w przestępstwa, szantaż).

Niemniej jednak rozumienie przestępczości zorganizowanej tylko przez pryzmat przestępstw gospodarczych popełnianych w ramach struktur organizacyjnych⁷³, z pominięciem przestępstw kryminalnych, jest błędne. Takie zawężenie nie opisuje całości omawianego zjawiska, lecz jedynie finalne jego stadia. Również w praktyce znacznie komplikuje skuteczne możliwości jego dowodzenia i zwalczania.

Ponadto należy zauważyć, że nie wszystkie przestępstwa „białych kołnierzyków” czy kryminalne, popełniane nawet w zamiarze uczynienia sobie z nich stałego źródła dochodu, czy też przynoszące ogromne zyski, tworzą przestępczość zorganizowaną. Mogą one być również rezultatem tej ostatniej i stanowić przestępczość towarzyszącą, która co prawda ma z nią coś wspólnego – jest niekiedy niepożądanym „odpadem” jej istnienia, ale nie wchodzi w zakres omawianego zjawiska.

⁷¹ Zob. amerykański raport prezydenckiej komisji ds. przestrzegania prawa i wymiaru sprawiedliwości – President's Commission on Law Enforcement and Administration of Justice Organized Crime, (w:) *Crime in America*, red. B. J. Cohen, Itasca, Il. 1977, s. 169–172.

⁷² Zob. W. Pływaczewski, L. Skłepkowski, *op. cit.*, s. 76.

⁷³ Dyskusja taka w Polsce nasiliła się zwłaszcza po procesie „Pruszkowa” i co należy podkreślić przed wyrokiem sądu apelacyjnego, ponieważ oskarżeni zostali skazani jedynie za przestępstwa kryminalne, a mimo tego uwzględniony został zarzut z art. 258 k.k.

W związku z powyższym można zaryzykować tezę, że przestępczość zorganizowana to zjawisko wytworzone przez przedsiębiorczość, (1) o cechach specyficznych dla organizacji przestępczych (wymienionych wcześniej), (2) zorganizowaną w celu prowadzenia nielegalnych interesów (3) lub prowadzenia legalnych przedsięwzięć, ale przy pomocy działań sprzecznych z prawem, (3a) przy czym te działania od samego początku warunkują dalsze legalne interesy i zakładany sukces przedsięwzięcia (3b) oraz mają na nie zasadniczy wpływ.

V. Wnioski

Istnienie aktualnej definicji „przestępczości zorganizowanej” i „organizacji przestępczej” (choćby prowizorycznych określeń) jest szalenie istotne. Formułowanie chociażby postulatów odnośnie reformy środków służących do zwalczania przestępczości zorganizowanej (zwłaszcza norm prawnych), wymaga w pierwszej kolejności stworzenia znamion przedmiotowego zjawiska oraz opisu podmiotów, które to zjawisko tworzą. Mimo, iż jest to zadanie trudne i wymaga ciągłego uczenia się, nie należy z niego rezygnować.

Jednakże obecnie pojawiła się niepokojąca tendencja omawiania tych zagadnień przy milczącym założeniu, że znaczenia ich są dla wszystkich zrozumiałe i nie wymagają komentarzy (podobnie jak w przypadku „jarzyny”, – każda gospodyni wie, czym ona jest, mimo trudności w jej zdefiniowaniu nawet przez logików). Tymczasem, w warunkach braku wiedzy o przeciwniku, nawet najlepsi specjaliści z nieograniczonymi uprawnieniami są skazani na porażkę. Bez znajomości przedmiotowych definicji zmagania z organizacjami przestępczymi będą podobne do walki z duchami, które ponoć są, ale nie wszyscy w to wierzą lub też, w wyniku ich straszenia, prowokują do coraz bardziej radykalnych środków i metod obronnych (strzelanie z armaty do muchy). Efekt takich działań może więc przynieść więcej szkód niż pożytku.

Przestępczość zorganizowaną nie należy analizować jedynie pod kątem przestępstw. Zapominając o organizacjach przestępczych rozmijamy się z istotą tego zjawiska. Analogią do tak powstałej sytuacji może być przykład dokonań roztargnionej studentki, która rozwiązując zadanie na kolokwium, dość starannie zajęła się działem spadku, ale zapomniała lub z błędami napisała stwierdzenie jego nabycia.

Organizacje przestępcze, podobnie jak otoczenie, w którym funkcjonują, ulegają ciągłym, dynamicznym zmianom i elastycznie dopasowują się do nowych warunków oraz wyzwań. W związku z tym, również organy ścigania oraz wymiar sprawiedliwości powinny twórczo aktualizować posiadaną w tym przedmiocie wiedzę. W przeciwnym razie sprawdzą się słowa jednego z najwybitniejszych chińskich filozofów – Konfucjusza: „Uczyć się, lecz nie myśleć, to bezużyteczne. Lecz myśleć, a nie uczyć się, to niebezpieczne”.